

W KRAKOWIE WRÓCONO DO OKUPACJI...

W Krakowskim Kole TMZŻ zakończono rok akademicki 2016/2017. Zaprezentowano tematykę okupacji hitlerowskiej na Żywiecczyźnie. Prezes Koła-Adam Turowski przywitał zebranych i przedstawił program spotkania.



Szymon Wróbel- reżyser i scenarzysta filmu „Z domu...”

Z DOMU...

To tytuł filmu Szymona Wróbla, który jest reżyserem i scenarzystą. Autor filmu jest rodem z Jeleśni, a dziś związany z pracą w kulturze gminy Lipowa, wcześniej studiował w Krakowie. To Jego drugi, dokumentalny film. Wcześniej zrobił film-JEGO OCZAMI - o ks. prof. Józefie Tischnerze.

Z> Domu< to 32 minutowy fabularyzowany dokument z 2016 roku (premiera 3 września w kinie Janosik w Żywcu) prezentuje tragedię mieszkańców Żywiecczyzny podczas drugiej wojny światowej, których hitlerowcy wyrzucali z ich własnych domów w ramach „Aktion Saybusch”. Była to jedna z największych akcji w tamtych tragicznych dla Polaków latach. Z własnych domów wyrzucano mieszkańców Żywiecczyzny, a na ich miejsce sprowadzano Niemców.

Wielkością tego filmu jest prosty zamysł: dorosły mężczyzna (Jan Suchoń- „Pogórek” urodzony w 1934 roku w Jeleśni, dziś mieszkaniec Krakowa) odpowiada zaciekawionemu chłopcu na jego pytania i opowiada mu o swoim dzieciństwie, czyli o latach tego dziś pytającego chłopca. W filmie z założenia nie ma zdjęć archiwalnych. Świetnie dobrane postacie z dobrą dykcją z miłym głosem- docierają do widza. Do tego kamera - znakomicie opowiada obrazem. Reżyser używa przysłowiowych nożyc i kleju, co daje filmowi zwartość, brak dłużyzn a do tego, profesjonalne zdjęcia i interesująca muzyka. Film przygotowany do zagranicznych prezentacji więc ma angielskie napisy. Reżyser nad tym filmem z ekipą pracował 10 miesięcy.(1)

Bohater filmu miał 6 lat, gdy go z rodzicami i rodzeństwem wypędzono z domu na Zamojszczyznę w woj. lubelskie. Stąd prapremiera filmu odbyła się w pobliżu Zamościa, w Zwierzyńcu, gdzie znajduje się dyrekcja Roztoczańskiego Parku Narodowego. Film przedstawiono podczas Letniej Akademii Filmowej.

Niektórzy widzowie dowiedzieli się, że okupacyjne wysiedlenia działy się nie tylko na Zamojszczyźnie...

AKTION SAYBUSCH

Nazwa przyjęta od niemieckiej nazwy Żywca. Akcję wysiedleńczą rozpoczęto 22 września 1940 roku o 5 rano, kiedy to policja otaczała wybraną wieś, a do poszczególnych domów wchodziłi policjanci, informując gospodarzy o konieczności opuszczenia domu w ciągu 20 minut. Mieszkańcom odbierano pieniądze, inwentarz i wartościowe przedmioty, pozwalając zabrać tylko odzież i jedzenie. Ludność wysiedlona z powiatu żywieckiego 1940-1941 wywożona była w okolice Biłgoraju, Nowego Targu, Nowego Sącza, Kalwarii, Radzimina, Skawiny, Wadowic, na Lubelszczyznę i Kielecczyznę. Przesiedleńcy osiedlani byli w tamtejszych wioskach. Władze niemieckie pozostawiały ich bez jakiegokolwiek pomocy. Niemcy uprzedzali miejscową ludność, że deportowani są bandytami, co dodatkowo pogarszało ich trudną sytuację, ponieważ spotykali się często z niechętnym przyjęciem lokalnej ludności. Akcję przesiedleńczą zakończono 12 grudnia 1940 roku. Do końca wojny z Żywiecczyny i jej okolic wysiedlono około 50 tys. osób, czyli blisko jedną trzecią mieszkańców.(2) Akcją kierował Erich von den Bach - Zalewski, który później tłumił Powstanie Warszawskie.



Dr inż. Józef Suchoń (z lewej) oraz bohater filmu Jan Suchoń (z prawej)

Dr inż. Józef Suchoń („Pogórek”) - brat bohatera filmu, wprowadził zebranych w tematykę filmu i podzielił się swoimi wspomnieniami z tamtych lat. Po filmie dopytywano bohatera filmu i reżysera o szczegóły związane z powstawaniem filmu, wyrażano uznanie reżyserowi za podjęcie tematu i za filmową realizację. Gratulowano obecnemu bohaterowi filmu a na ręce reżysera składano wyrazy uznania dla całej filmowej ekipy.

Na temat wysiedleń dłużej wypowiedział się Bronisław Luber rodem z Gilowic, dziś mieszkaniec Rzeszowa; reprezentował wysiedlonych z Żywiecczyny.

Przybył ze swoim dorosłym synem-dziś mieszkańcem Krakowa. W dyskusji stwierdzano, że z Jeleśni wywieziono 671 osób i że z Niemiec sprowadzono 44 rodziny. Stwierdzono, że najczęściej wysiedlono mieszkańców Kamesznicy. W dyskusji przytaczano pracę Jana Śleziaka: „Pamiętnik wysiedlonego z Żywiecczyny”. Podkreślano, że gdyby Polacy przyjęli obywatelstwo niemieckie, to by pozostali w swoich domach. W podsumowaniu stwierdzono, że z Polski do Generalnej Guberni wysiedlono 2,5 mln osób.



Bronisław Luber rodem z Gilowic, zajmujący się tematem wysiedlonych w ramach Aktion Saubusch z Żywiecczyny (na pierwszym planie)

RANY PAMIĘCI

To tytuł 11 minutowego filmu, który w drugiej części spotkania zademonstrował prof. dr hab. Wit Jaworski. Przed projekcją Profesor wprowadził w tematykę filmu. To On z Jerzym Białym napisał scenariusz i film z realizował w TVP Kraków w 1985 roku przy współpracy Tadeusza Metza, Mieczysława Ormana i Małgorzaty Ryblewskiej.

Film prezentuje malarstwo więźnia obozów koncentracyjnych (nr obozowy:16670) - Franciszka Adamika (ur. w 1920, a zmarł w 2009;żył 89 lat).Zaczął malować w 1964 roku, a więc w 44 roku swojego życia. Wymalował 50 obrazów gigantycznych rozmiarów o obozowej tematyce. Obrazy przechowywane są w bunkrze na zwijanych płótnach, które są przewietrzane wówczas, gdy nie są prezentowane na wystawach. Obrazy m. in. były wystawiane w Niemczech. Film jest ilustrowany niezwyklej nastrojową muzyką. To obozowe pieśni wykonywane przez barda Aleksandra Kulisiewicza, uzupełniane melodeklamacją.

Po projekcjach długo dyskutowano na temat obu filmów, rozmawiano i gratulowano twórcom, wymieniano poglądy, dzielono się okupacyjną wiedzą. Józef Suchoń promował swoją książkę: >Jeleśnia i okolice-Zarys dziejów<. wydaną

w Krakowie w 2017 roku. Filmy wyświetlał i opiekował się techniczną stroną spotkania-Wojciech Nowak-Wiceprezes TMZZ.



Prof. Wit Jaworski (trzeci z prawej),Jan Brodka, dyr. Zespołu „Żywczanie”

Na zakończenie spotkania Prezes TMZZ –Grzegorz Szafrąński wraz z Adamem Turowskim- Prezesem Koła Krakowskiego sali spotkań, dziękowali twórcom i uczestnikom. Prezes Grzegorz Szafrąński poinformował o powstaniu Koła TMZZ w Jeleśni i w Rajczy. Prezes Adam Turowski ustalał z obecnym i także znanym działaczem kultury z Żywca Janem Brodką temat uświetnienia z Jego kapelą spotkania oplatkowego.

Tekst i foto: Krzysztof Staszkievicz.

1.Z reżyserem współpracowali: operator - Krzysztof Kalisz; dyżurny planu i fotograf-Przemysław Burczak; kierownik planu - Sylwia Pietyra. Wystąpili: Jan Suchoń i młodzi chłopcy: Karol Madejczyk i Piotr Trzmielewski.

2.W Internecie w Wikipedii podają rozbieżne ilości wysiedlonych(ponad 20 tys.,22 tysiące a nawet 50 tys.) oraz rozbieżny czas wysiedleń (do 12 listopada,do12 grudnia 1940 roku).

